



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Regulaminowej, Etyki
i Spraw Senatorskich (14.)
w dniu 13 stycznia 2016 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Przygotowanie projektu uchwały Senatu w sprawie zmian w składzie komisji senackich.
2. Rozpatrzenie wniosków komisji senackich dotyczących zmiany Regulaminu Senatu.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Sławomir Rybicki oraz zastępca przewodniczącego Krzysztof Słoń)

Przewodniczący Sławomir Rybicki:

Dzień dobry.

Otwieram czternaste posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Proponuję, aby porządek dzisiejszego posiedzenia obejmował dwa punkty. Punkt pierwszy: przygotowanie projektu uchwały Senatu w sprawie zmian w składach komisji senackich. Punkt drugi: rozpatrzenie wniosków komisji senackich dotyczących zmiany Regulaminu Senatu.

Czy są uwagi do porządku?

Proszę bardzo, senator Piechota.

Senator Leszek Piechota:

Panie Przewodniczący, wnoszę o rozbić uchwały, która wprowadza zmianę w składach komisji, tak aby nie była to jedna, całościowa uchwała, tylko żeby były to odrębne uchwały dotyczące poszczególnych osób, które rezygnują z członkostwa w komisji lub chcą przejść do innej komisji. Żeby to nie była jedna, całościowa uchwała, tylko żeby były to indywidualne uchwały.

(Przewodniczący Sławomir Rybicki: Ale indywidualne dla każdego senatora?)

No tak, wydaje mi się, że tak byłoby lepiej. Doświadczenie wyniesione z jednego z poprzednich głosowań wskazuje na to, że brak zgody na jedną osobę powoduje, że nie przechodzi cała uchwała, dotycząca wszystkich, więc myślę, że możemy po prostu...

(Przewodniczący Sławomir Rybicki: No, ma to też swoje znaczenie.)

Oczywiście możemy poprzestać na... To jest tylko mój wniosek formalny, żeby rozbić to...

Przewodniczący Sławomir Rybicki:

Poddam go pod głosowanie.

(Senator Leszek Piechota: Tak jest.)

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem wniosku?

(Senator Przemysław Błaszczuk: Czyja to jest propozycja?)

(Głos z sali: Pana senatora Piechoty.)

(Senator Przemysław Błaszczuk: Czy moglibyśmy zapytać pana legislatora o...)

Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Zgodnie z art. 14 ust. 1 Regulaminu Senatu komisja regulaminowa przygotowuje projekty uchwał w sprawie zmian w składach komisji senackich. Dotychczas przyjętą praktyką było przygotowywanie jednego projektu, który obejmował zmiany dotyczące wszystkich senatorów, ale można sobie wyobrazić, że komisja zechce przygotować odrębne projekty uchwał dotyczące każdego z senatorów osobno. Nie jest to przyjętą praktyką, ale formalnie nie ma ku temu przeszkód.

Przewodniczący Sławomir Rybicki:

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Senator Przemysław Błaszczuk:

Nie wiem, tylko raz się zdarzyło, że zmiany zostały odrzucone. Myślę, że nie będzie się to powtarzało zbyt często. Gdyby się powtórzyło, to najwyżej przychylibyśmy się do tego wniosku, ale na razie może zostawmy to tak, jak jest. Bo zdarzyło się to raz w ciągu chyba, o ile pamiętam, ośmiu czy dziewięciu lat. Myślę, że nie będzie to częste, chyba że będą częste przesunięcia dużej liczby ludzi.

Przewodniczący Sławomir Rybicki:

Dziękuję bardzo.

Senator Misiołek.

Senator Andrzej Misiołek:

Chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że w czasie mojej ponadośmioletniej bytności w Senacie takie głosowanie zdarzyło się po raz pierwszy...

(Senator Przemysław Błaszczuk: No właśnie.)

Nigdy nie było takiego głosowania. Gdyby takie głosowanie się powtórzyło, to ja na pewno nie zgłosiłbym się już nigdy do pracy w żadnej komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sławomir Rybicki:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze głosy i propozycje w tej sprawie?

Poddam pod głosowanie wniosek senatora Piechoty.

Kto z panów jest za rozbiciem uchwały na osobne uchwały dotyczące każdego senatora, każdej zmiany indywidualnie? Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę Biuro Legislacyjne o opinię.

Chcę tylko zwrócić uwagę na to, że głosowanie *en bloc* jest bezpieczniejsze, jeśli chodzi o uniknięcie piętnowania...

(*Senator Przemysław Błaszczak: ...pojedynczych...*)

...pojedynczych rozstrzygnięć czy pojedynczych osób.

O ile wiem, nie ma w tej chwili zagrożenia dla pozytywnego przegłosowania wszystkich zmian.

Rekomenduję, wobec remisu w tym głosowaniu, abyśmy jeszcze raz podjęli refleksję nad tą propozycją i żebyśmy jednak zdecydowali, żeby głosowanie dotyczyło wszystkich senatorów.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Czyli tak...

(*Senator Leszek Piechota: Nie no, przecież wniosek nie przeszedł, to proste.*)

(*Głos z sali: No tak.*)

(*Senator Leszek Piechota: Nie ma co dyskutować.*)

Wniosek nie przeszedł.)

Już nie będę apelował do senatora Piechoty.

(*Senator Leszek Piechota: Już przegłosowane.*)

Przegłosowane, zgodnie z...

(*Głos z sali: Nie, musimy przegłosować...*)

(*Głos z sali: Musimy przegłosować projekt uchwały.*)

Głosujemy nad załączonym w materiałach projektem uchwały w sprawie zmian w składach komisji. Jest to projekt dotyczący wszystkich zmian.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem projektu uchwały zaproponowanego w materiałach przygotowanych na dzisiejsze posiedzenie komisji? (6)

Dziękuję bardzo, przegłosowaliśmy projekt jednoznacznie.

Sprawozdawcą, konsekwentnie, będzie przewodniczący komisji.

Przekażę przewodnictwo komisji senatorowi Słoniowi, ponieważ mam inne obowiązki, związane z Konwentem Seniorów, tak że punkt drugi poprowadzi senator Słoń. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Krzysztof Słoń)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Szanowna Komisjo, przystępujemy do drugiego punktu porządku obrad, czyli do rozpatrzenia wniosków komisji senackich dotyczących zmian Regulaminu Senatu.

W posiedzeniu komisji uczestniczy przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu, pan senator Jerzy Fedorowicz. Nie ma...

(*Głos z sali: Jest, jest pan senator Seweryński.*)

A, jest pan profesor, przewodniczący Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, senator Michał Seweryński.

(*Głos z sali: Pan senator Czesław Ryszka.*)

I jeszcze pan senator Czesław Ryszka.

Marszałek Senatu skierował do zaopiniowania przez naszą komisję propozycję zmian Regulaminu Senatu.

Bardzo proszę, aby przewodniczący komisji oraz pan senator Czesław Ryszka – w takiej kolejności, w jakiej ich przedstawiłem – zaprezentowali wnioski, z jakimi przybyli na posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Senator Jerzy Fedorowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chyba coś zawałam, bo nie byłem na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, która odrzuciła nasz wniosek. Ale to było przez brak komunikacji. Przyjmijmy, że to moja wina.

Byłeś?

(*Senator Czesław Ryszka: Nie, nie byłem.*)

No właśnie. No ale już trudno.

Otóż uznaliśmy – zarówno nasze prezydium, jak i członkowie komisji – że uchwały okolicznościowe, zwłaszcza odnoszące się do tak poważnych kwestii jak rocznice wydarzeń istotnych dla polskiej kultury, tradycji, do postaci, tak jak w Sejmie... W Sejmie było tak, że ustawy najpierw przechodziły przez nasze prezydium, w którym byłem przez 10 lat, a później debatowano nad nimi na sali sejmowej itd. I wydaje mi się, że komisja kultury jest merytorycznie najbardziej odpowiednia do omawiania tego typu uchwał, dlatego że większość senatorów to ludzie przygotowani do ich oceny, zawodowcy w dziedzinie szeroko pojętej kultury. I dlatego pomyśleliśmy, że można by sprawić, żeby to komisja kultury rozpatrywała te projekty. I to jest nasza propozycja.

Zgadza się, Panie Wiceprzewodniczący?

(*Senator Czesław Ryszka: Oczywiście.*)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Bardzo proszę, teraz głos zabierze wiceprzewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu, pan senator Czesław Ryszka.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Dodam tylko, że bardzo często w tekstach tych uchwał okolicznościowych zawarte są bardzo ważne kwestie, które dotyczą literatury, historii, i myślę, że nasza komisja jest najbardziej odpowiednia do tego, żeby merytorycznie przygotować, poprawić taki tekst, bo wiadomo, że wnioskodawcy pochodzą z różnych środowisk. Dlatego prosiłbym bardzo, żeby dołączyć naszą komisję do Komisji Ustawodawczej i komisji regulaminowej, żebyśmy mogli wspólnie procedować te okolicznościowe uchwały.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze o zabranie głosu przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, pana senatora Michała Seweryńskiego.

Senator Michał Seweryński:

Panie Przewodniczący, ja nie mam zdania w tej sprawie. Jestem przygotowany do referowania sprawy dotyczącej petycji i zmiany porządku...

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń: Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.*)

Czy już teraz będziemy o tym mówić?

(*Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń: Tak, tak.*)

Nasza komisja musiała zareagować na zmiany wynikające z ustawy o petycjach, która przewiduje zmianę trybu rozpatrywania petycji. Chodzi między innymi o to, że od momentu wpłynięcia petycji muszą one być odpowiednio ogłaszane na stronach internetowych, trzeba badać spełnianie przez nie warunków formalnych, zanim zostaną poddane rozpatrzeniu merytorycznemu. W związku z tym Biuro Komunikacji Społecznej zaproponowało, żeby zmienić regulamin, ponieważ obecnie w regulaminie – w dziale Xa o rozpatrywaniu petycji – jest zapisane, że „Marszałek Senatu kieruje petycją niezwłocznie po otrzymaniu do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji”. To znaczy, że organem rozpoczynającym procedurę rozpatrywania jest marszałek. Marszałek musiałby robić te wszystkie rzeczy, o których mowa w art. 7 i w art. 8, czyli sprawdzać, czy petycja spełnia rygory formalne określone w ustawie, oraz zamieszczać na stronie internetowej wszystkie informacje o przebiegu postępowania od momentu wpłynięcia petycji do Senatu.

Koncepcja jest taka, żeby petycje były kierowane od razu do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji i żeby badania wstępne i ogłaszanie na stronach internetowych odbywały się na mocy postanowienia przewodniczącego komisji. Umożliwiłyby to zaproponowane przez nas dwie zmiany w regulaminie, to znaczy zmiana art. 90a i art. 90b stosownie do wymogów ustawy.

Doszły do mnie informacje – ale nie byłem na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, więc nie znam dokładnie argumentów, jakie na nim przedstawiono – że ten... My uchwaliliśmy taką zmianę, jaką zaproponowało Biuro Komunikacji Społecznej – większością głosów, chyba nawet jednomyślnie. Ale dowiedziałem się, że Komisja Ustawodawcza nie podzieliła naszego stanowiska i że Komisja Ustawodawcza uważa, że nie powinniśmy niczego w regulaminie zmieniać.

To mój referat. Właściwie może nie powinienem wypowiadać się za Komisję Ustawodawczą. Przedstawiam tylko argumenty, które rozpatrywaliśmy na posiedzeniu komisji praw człowieka, proponując, żeby takie zmiany w regulaminie zostały wprowadzone.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do panów przewodniczących, zarówno Komisji Kultury i Środków Przekazu, jak i Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, w związku z zaprezentowanymi przez nich stanowiskami?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Aleksander Bobko:

Mam pytanie w sprawie petycji. Czy marszałek Senatu wyraził jakoś swoją opinię?

(*Senator Michał Seweryński: Nie, bo marszałek...*)

Bo wydaje mi się, że byłaby ona istotna.

(*Senator Michał Seweryński: Marszałek po prostu...*)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator przewodniczący Michał Seweryński.

Senator Michał Seweryński:

Marszałek skierował do nas tę sprawę, my skierowaliśmy ten wniosek do marszałka, a następnie marszałek przedstawił go panu przewodniczącemu komisji regulaminowej jako nasz wniosek, bez zajęcia stanowiska, bez wyrażenia jakiejś opinii. My takiej opinii nie dostaliśmy. Sprawa najpierw była rozpatrywana w naszej komisji, potem przekazaliśmy uchwałę naszej komisji marszałkowi, bo jest on do tego władny, a następnie marszałek skierował ją do Komisji Ustawodawczej i do komisji regulaminowej. A jakie jest zdanie marszałka w tej sprawie? Nie mamy nic na piśmie, żadnego dokumentu.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Czy są jeszcze jakieś pytania do...

Bardzo proszę, pan senator Misiołek.

Senator Andrzej Misiołek:

Mam pytanie do pana przewodniczącego, pana senatora Seweryńskiego. Ta zmiana w ustawie o petycjach, o której pan senator mówił – czy ona rzeczywiście wymusza konieczność zmiany regulaminu? Czy gdyby regulamin został taki, jak jest... Czy ta zmiana w ustawie kłóci się z tym regulaminem, czy to jest... Czy istnieje absolutna konieczność zmiany regulaminu?

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Seweryński.

Senator Michał Seweryński:

Bezpośredniego nakazu nie można z tej ustawy wyciągnąć, ale są dwa artykuły, które mówią, co się robi niezwłocznie po wpłynięciu petycji do Senatu – sprawdza się, czy spełnia ona wymogi formalne, a następnie ogłasza się na stronie internetowej to, że wpłynęła, i informuje się, jaki będzie dalszy przebieg jej rozpatrywania. Chodzi o to, żeby

odciążyć marszałka. Bo skoro petycja wpływa najpierw do marszałka, to chyba marszałek musiałby to robić. Albo robilibyśmy to my po skierowaniu do nas petycji przez marszałka, ale oznaczałoby to, że biegłby już termin, który jest wyznaczony w ustawie, w której mowa że musimy rozpatrzyć petycję „bez zbędnej zwłoki – tak mówi art. 10 – ale nie później niż w terminie 3 miesiące od dnia jej złożenia”. Pomiędzy dniem, w którym marszałek otrzyma petycję, a dniem, w którym my ją otrzymamy, upłynąłby jakiś czas, co wpłynęłoby na opóźnienie rozpatrzenia petycji. Prawda? Tak więc nie jest tak, że treść ustawy bezpośrednio przekłada się na zaproponowane zmiany, tylko jest to rozsądne rozumowanie dotyczące trybu postępowania.

Panowie Senatorowie, jest oczywiste, że...

(Głos z sali: Czy mogę...)

Jeszcze dokończę. Mógłbym powiedzieć nieelegancko, że nie mam żadnego interesu w tym, żeby domagać się tego wszystkiego, co ewentualnie może być zrobione gdzie indziej. Ale zastanówmy się, jak to będzie wyglądało. Czy marszałek ma możliwości, żeby dokonać wstępnej obróbki petycji, a potem, stwierdziwszy, że spełnia wszystkie wymagania, ogłosić ją na stronie internetowej i dopiero przekazać ją nam? Chodzi po prostu o usprawnienie tego postępowania. Ale oczywiście takiego bezpośredniego, konkretnego, wynikającego wprost z ustawy nakazu zmiany regulaminu nie widzę. To jest kwestia usprawnienia postępowania w związku z tym, że przybyło parę artykułów ustawowych mówiących o tym, jaki ma być przebieg rozpatrywania petycji.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Zgłaszał się pan senator Piechota, tak?

Bardzo proszę.

Senator Leszek Piechota:

Mam pewne wątpliwości dotyczące zmiany, która miałaby nastąpić. Kiedy petycja trafia do marszałka, to on ma grupy prawników, legislatorów i on swoją mocą, jako przedstawiciel Senatu, po prostu określa, czy petycja spełnia wymagania, czy nie. A jeżeli przerzucimy tę odpowiedzialność tylko na komisję, to w jakim trybie komisja będzie podejmowała tę decyzję? Czy będzie podejmowała decyzję o tym, czy dana petycja spełnia wszystkie przesłanki zawarte w ustawie, czy nie, w formie uchwały? Czym ma się to zakończyć? Czy uchwała ma trafić na posiedzenie Senatu i dopiero tam zostać przyjęta? Bo marszałek ma w tym zakresie jakąś moc.

Mam też pytanie do legislatora, jak to widzi. Mam pewne wątpliwości. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

(Senator Michał Seweryński: Ja odpowiem panu przewodniczącemu.)

Czy ze strony panów senatorów są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń.

(Senator Michał Seweryński: O tym, że...)

Pan senator przewodniczący Michał Seweryński. Bardzo proszę.

Senator Michał Seweryński:

Art. 9 mówi: „Petycja złożona do Sejmu lub Senatu jest rozpatrywana przez te organy, chyba że w Regulaminie Sejmu lub Regulaminie Senatu zostanie wskazany organ wewnętrzny właściwy w tym zakresie”.

(Senator Leszek Piechota: Aha.)

I nasz regulamin o tym mówi, z tym że zaczyna od tego, że to marszałek Senatu kieruje petycją. Wynikałoby z tego, że petycje muszą być kierowane do marszałka Senatu. A propozycja jest taka, żeby były kierowane bezpośrednio do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, żeby ta cała mitręga sprawdzająca odbyła się w komisji, a nie u marszałka.

Oczywiście można by się zastanawiać, czy przewodniczący komisji nie powinien zawiadamiać marszałka, że petycja wpłynęła. W propozycji jest dodany przepis, który mówi: „Przewodniczący Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji kieruje petycją do rozpatrzenia na posiedzeniu komisji albo przekazuje właściwemu organowi władzy publicznej, jeżeli uzna, że jej przedmiot nie mieści się w zakresie kompetencji Senatu. O przekazaniu informuje członków komisji”. Nie ma słowa o informowaniu marszałka. Możemy to ewentualnie dodać – że informuje marszałka – i wtedy...

To jest oparte na doświadczeniu Biura Komunikacji Społecznej, które dokonuje wstępnej obróbki setek różnych pism, które są petycjami albo rzekomymi petycjami. Chodzi o to, żeby to biuro nie robiło tego na poziomie marszałka, tylko żeby robiło to na poziomie komisji, gdzie możliwe jest podjęcie decyzji, co dalej robić z daną petycją. Może rzeczywiście dla pełnej jasności byłoby łatwiej dodać do tego drugiego proponowanego artykułu, art. 90b, że przewodniczący niezwłocznie informuje marszałka o tym, że wpłynęła taka petycja, i zachować to, że praca zaczyna się od komisji.

Powiem jasno: nie mam nic przeciwko temu, żeby było tak, jak jest – że marszałek dostaje petycję i kieruje ją do nas. To Biuro Komunikacji Społecznej, wnioskując na podstawie swojego doświadczenia, uznało, że byłoby lepiej, gdyby wszystko zaczęło się na poziomie komisji, że to przyspieszyłoby postępowanie, ponieważ obecnie rygory dotyczące trybu rozpatrywania petycji są ustawowo rozszerzane, rozbudowywane, a więc tej roboty jest trochę więcej. Jeśli uznamy, że to może być robione, jak do tej pory, na poziomie marszałka, to może zostać tak, jak jest.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Andrzej Misiólek.

Senator Andrzej Misiołek:

Nikt z nas nie zna argumentacji Komisji Ustawodawczej. Nie wiemy, dlaczego Komisja Ustawodawcza wyraziła negatywną opinię na temat tego projektu. Jeżeli petycja wpływa do marszałka... Myślę, że taki tryb jest jak najbardziej wskazany, bo to marszałek kieruje pracami Senatu i reprezentuje Senat na zewnątrz, w związku z czym chyba nie stoi na przeszkodzie, żeby marszałek, jeżeli petycja do niego wpłynie, nie sprawdzał, czy petycja spełnia wszystkie wymogi formalne, tylko żeby natychmiast skierował ją do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji z wnioskiem o wykonanie tych czynności, czyli o sprawdzenie, czy petycja spełnia wszystkie wymogi formalne itd. Skoro termin określony jest na 3 miesiące, bez zbędnej zwłoki, to marszałek, kiedy petycja do niego wpływa, kieruje ją do komisji petycji, bez zbędnej zwłoki, natychmiast, a komisja spotyka się na swoim najbliższym posiedzeniu i może tę sprawę rozpatrywać. Myślę, że może należałoby się trochę głębiej zastanowić nad tą zmianą, tym bardziej że została ona negatywnie zaopiniowana przez Komisję Ustawodawczą. No bo jakieś przesłanki były.

Zdaję sobie sprawę z tego, że Biuro Komunikacji Społecznej chciałoby sobie tę sprawę trochę ułatwić, ale chyba niekoniecznie musimy tę kwestię już rozstrzygać, tym bardziej że ona nie jest do końca czytelna. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.
Pan Przemysław Błaszczyk.
Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Może wystąpilibyśmy z wnioskiem, żeby pan dyrektor Biura Komunikacji Społecznej nam to jakoś uzasadnił? Czy to jest jakiś duży problem? Czy to jakoś przedłuża procedurę? Jak biuro... Pan przewodniczący Seweryński wyszedł z propozycją – myślę, że dobrą – tylko że brakuje może bardziej technicznych argumentów. Dlaczego biuro tak naciska, żeby akurat tę zmianę przeprowadzić?

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję za ten głos.
Czy są jeszcze jakieś głosy ze strony panów senatorów?
Bardzo proszę, pan senator Fedorowicz.

Senator Jerzy Fedorowicz:

Panie Przewodniczący, ja oczywiście nie znam uzasadnienia Komisji Ustawodawczej, niestety, ale rozumiem jej stanowisko, bo w końcu wchodzimy w obszar, który stanowił już pewną tradycję Senatu. Oczywiście komisja regulaminowa zdecyduje. Zdaję sobie sprawę z tego, że możemy uczestniczyć w tych spotkaniach jako senatorowie spoza

komisji i w ten sposób kontrolować te kwestie, niemniej myślę, że gdyby zapadła decyzja o tym, że nie będzie tej zmiany regulaminowej, to jednak w przyszłości warto by się zastanowić, czy Komisja Kultury i Środków Przekazu nie jest najbardziej właściwą komisją do przygotowywania i opiniowania tych uchwał. Mówię to na podstawie własnego doświadczenia. Przez tyle lat wprowadzania tych uchwał... One często wymagają bardzo poważnych prac, nawet od strony literackiej – ja prowadziłem je przy pomocy kolegów profesorów z Uniwersytetu Jagiellońskiego czy innych uczelni. One są też bardzo często źródłem sporów między ludźmi, którzy różnie interpretują historię. I dlatego staraliśmy się, żeby były one przygotowywane u nas. Ale skoro tym razem Komisja Ustawodawcza nie zechciała się nad tym pochylić, i zgodzić się na to, żeby przekazać te prace do nas, to będziemy działać na dotychczasowych zasadach. Tak mi się wydaje.

(*Senator Czesław Ryszka: Nie odbieramy, tylko chcemy, żeby wyłączyć komisję...*)

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Czesław Ryszka.
Proszę powtórzyć swoją uwagę do mikrofonu.

Senator Czesław Ryszka:

Nie odbieramy Komisji Ustawodawczej i komisji regulaminowej prawa do rozpatrywania tych uchwał, tylko chcemy, żeby Komisja Kultury i Środków Przekazu została włączona do prac jako komisja, w której też można głosować, zmieniać itd. Tak że prosimy, żeby trzecia komisja uzyskała możliwość opiniowania uchwał.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.
O głos prosił jeszcze pan przewodniczący Michał Seweryński.
Bardzo proszę.

Senator Michał Seweryński:

Chcę jeszcze wrócić do poprzedniej sprawy związanej ze zmianą regulaminu. Myślę, że wniosek pana senatora Błaszczyka jest bardzo rozsądny – żeby wysłuchać wszystkich argumentów Biura Komunikacji Społecznej. Niech przyjdzie pani dyrektor... Wprawdzie decyzja należy do nas, a nie do urzędników, ale może rzeczywiście pani dyrektor dokładniej zapozna nas z tą sprawą i wtedy będziemy wiedzieli... Bo zmiana regulaminu to jednak poważna sprawa, prawda?

Jeżeli chodzi o opinię Komisji Ustawodawczej, to mam taką nieoficjalną informację, że im również chodziło o to, że pomija się marszałka, że do tej pory według regulaminu marszałek nadawał bieg petycji, a zgodnie z tą propozycją nie nadawałby tego biegu.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że już nikt z panów senatorów nie chce zabrać głosu, a zatem proszę o zabranie głosu przywoływanego już kilkakrotnie przedstawiciela Biura Legislacyjnego, który uczestniczył również we wspomnianym posiedzeniu Komisji Ustawodawczej. Dziękuję bardzo.

Proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Dziękuję bardzo.

Szymon Giderewicz.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Zarówno zmiana dotycząca trybu rozpatrywania petycji, czyli uczynienia Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji organem w całości odpowiedzialnym za rozpatrywanie petycji, jak i zmiana dotycząca właściwości komisji w zakresie rozpatrywania uchwał okolicznościowych są w naszej ocenie dopuszczalne. Ich przyjęcie jest całkowicie uzależnione od merytorycznej decyzji senatorów.

Jeśli chodzi o tryb rozpatrywania petycji, to celem zmiany zaproponowanej w zaprezentowanych dzisiaj materiałach byłoby to, żeby petycje były kierowane bezpośrednio do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, a więc w odróżnieniu od obecnego stanu prawnego marszałek Senatu nie nadawałby biegu sprawom przedkładanym jako petycje.

Jeżeli wolno mi zrelacjonować posiedzenie Komisji Ustawodawczej, to powiem, że właśnie ten punkt był przedmiotem kontrowersji, bo Komisja Ustawodawcza uważała, że marszałek powinien pozostać włączony w ten proces.

Zmiana dotycząca rozpatrywania petycji zaproponowana w rozdanych państwu senatorom materiale poza tą zmianą zasadniczą obejmuje także zmianę w art. 90b ust. 1 i art. 90d ust. 2. Rozumiem, że projektodawcy w konsekwencji przyjęcia założenia, że marszałek Senatu nie uczestniczy w procedurze rozpatrywania petycji, nie nadaje biegu sprawom przedkładanym jako petycje, wykreślając tymi zmianami obowiązek informowania marszałka Senatu o przekazaniu petycji innemu organowi, a także o niepodjęciu działań związanych z petycją. Oczywiście można sobie wyobrazić, że te obowiązki informacyjne pozostają. Wtedy nie należałoby zmieniać art. 90b ust. 1 i art. 90d ust. 2, tylko ewentualnie, podążając za myślą panów senatorów, dodać przepis zawierający obowiązek informowania marszałka o wszystkich petycjach skierowanych bezpośrednio do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Bo gdyby pozostawić obecne brzmienie regulaminu Senatu, gdyby zmienić właściwości i wskazać wprost komisję praw człowieka jako właściwą do spraw rozpatrywania petycji, to te informacje byłyby niepełne.

Jeżeli chodzi o zmianę, która miałaby polegać na uczynieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu komisją właściwą do spraw rozpatrywania tak zwanych uchwał okolicznościowych, to sprawa ta dotyczy szczególnej kategorii uchwał. To są tylko te uchwały, które ustanawiają

dany rok rokiem osoby lub wydarzenia, lub te uchwały, które są związane z przypadającą w danym roku rocznicą. Obecnie, między innymi ze względu na szczególny tryb podejmowania tych uchwał, czyli możliwość złożenia projektu jeszcze w poprzednim roku kalendarzowym, do 31 października, komisją właściwą jest tylko jedna komisja, Komisja Ustawodawcza. Oczywiście można sobie wyobrazić, że tą komisją jest Komisja Kultury i Środków Przekazu. W Sejmie komisją właściwą w przypadku rozpatrywania tak zwanych uchwał okolicznościowych jest sejmowa komisja kultury. Senat przyjął, że to jest Komisja Ustawodawcza, a Sejm przyjął, że to jest komisja kultury. Oba rozwiązania są tak samo uprawnione. Uchwały te nie mają mocy normatywnej, więc nie muszą być przypisane do Komisji Ustawodawczej, chociaż wcześniej senatorowie zdecydowali, że to jest właściwa komisja. To też jest dopuszczalne rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś uwagi do wypowiedzi przedstawiciela Biura Legislacyjnego ze strony panów senatorów? Pytania dodatkowe?

Dziękuję, nie widzę zgłoszeń.

Padła propozycja ze strony pana senatora Błaszczyka, żeby dopytać w kwestiach petycji...

(*Senator Przemysław Błaszczyk*: Może ja...)

Bardzo proszę.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Może zapytajmy też o to pana legislatora, bo padł taki argument, że biuro wygłosi nam obszerny wykład, w którym na pewno będzie broniło swoich racji.

Jak to wygląda technicznie? Może pan legislator wie. Marszałek najprawdopodobniej tylko to dekretuje i petycje idą dalej, a chodzi tylko o prestiż, o rangę, że trafia to do Senatu, a pan marszałek reprezentuje Senat. Czy to jakoś inaczej wygląda?

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Legislatorze.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Biuro Legislacyjne nie uczestniczy w dekretacji spraw przekazywanych komisji przez pana marszałka. Mogę się wypowiadać tylko co do strony formalnej. Obecnie każda sprawa, która wpływa do Senatu, jest dekretowana i przekazywana właściwym komisjom przez marszałka Senatu. Ta zmiana byłaby wyłomem w tej zasadzie, w naszej opinii wyłomem dopuszczalnym.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń.

Poproszę panów senatorów, członków komisji regulaminowej, o to, żebyśmy przegłosowali naszą opinię, o którą prosił pan marszałek Stanisław Karczewski.

(Głos z sali: Ale to musimy jedną i drugą?)

Tak, tak. Zaczniemy od głosowania nad propozycją zmian zgłoszoną przez panów przewodniczących reprezentujących Komisję Kultury i Środków Przekazu.

Bardzo proszę, kto jest za pozytywną opinią na temat wprowadzenia takich zmian w regulaminie? (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Stwierdzam, że komisja pozytywnie zaopiniowała propozycję zmian w regulaminie, którą zgłosili panowie przewodniczący Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Przechodzimy teraz do głosowania nad...

(Senator Andrzej Misiołek: Nie zasięgniemy opinii biura?)

Panie Senatorze...

(Senator Przemysław Błaszczuk: To już zależy od pana przewodniczącego.)

...jakby pan to widział technicznie, jeszcze podczas tego posiedzenia komisji?

(Senator Przemysław Błaszczuk: Tak jak powiedziałem, to już zależy od komisji i pana przewodniczącego. Ja tylko wyszedłem z propozycją, nie chcę ustalać trybu pracy komisji, od tego jest pan przewodniczący.)

W takim razie proponuję, żebyśmy zamknęli to posiedzenie, a głosowanie nad kwestią zmiany w regulaminie, o której mówił pan przewodniczący Michał Seweryński, przesunęli na następne posiedzenie, na które zaprosilibyśmy przedstawiciela Biura Komunikacji Społecznej.

Czy jest...

(Głos z sali: Dyrektora.)

Dyrektora.

(Senator Przemysław Błaszczuk: Dyrektora.)

Tak, dyrektora.

Czy jest zgoda na taki tryb procedowania?

Bardzo proszę, pan senator Misiołek.

Senator Andrzej Misiołek:

Proponuję, żebyśmy może zaprosili także przewodniczącego Komisji Ustawodawczej, bo skoro opinia jej członków była negatywna, to chcielibyśmy jednak usłyszeć od przewodniczącego komisji, czym argumentowali tę opinię.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Jeśli nie usłyszę głosów sprzeciwu ze strony panów senatorów, to zaprosimy również pana przewodniczącego Komisji Ustawodawczej.

Jeszcze pan senator Bobko. Bardzo proszę.

Senator Aleksander Bobko:

Proponowałbym, żeby przewodniczący komisji zasięgnął jeszcze opinii pana marszałka Senatu. Żebyśmy wiedzieli, jaka jest jego opinia, bo przecież ona jest istotna.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Panie Senatorze, skoro pan marszałek zwrócił się do nas, do komisji, z prośbą o opinię, choć sam zgodnie z regulaminem może być inicjatorem zmian w naszym regulaminie, to będziemy się musieli wywiązać z tego zadania, które postawił przed nami pan marszałek. Zaprosimy dyrektora Biura Komunikacji Społecznej oraz przewodniczącego Komisji Ustawodawczej, czyli senatora Gogacza.

Jeśli panowie pozwolicie, to przytoczę jeszcze treść art. 12: „Komisje Senatu są organami powołanymi do rozpatrywania i opracowywania spraw z własnej inicjatywy oraz przekazanych im przez Senat, Marszałka Senatu lub Prezydium Senatu”. W tym wypadku z prośbą o opinię zwrócił się do nas pan marszałek Senatu.

Zamykam posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich...

Senator Sławomir Rybicki:

Powiem jeszcze tylko, że poinformowałem dzisiaj Konwent Seniorów o tym, że komisja regulaminowa zajęła stanowisko w sprawie sposobu wyborów członków Rady Polityki Pieniężnej, przyjmując jako naszą rekomendację wariant pierwszy, czyli głosowanie pozytywne. Prosił o to marszałek Sejmu. I dlatego zaprosił mnie na konwent. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Krzysztof Słoń:

Proszę o dopisanie tej wypowiedzi pana przewodniczącego do protokołu.

(Głos z sali: Jako sprawy różne?)

Jako sprawy różne, tak.

Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 38)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii